

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Piotra Zientarskiego  
na 42. posiedzeniu Senatu  
w dniu 29 października 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc członkowie Stowarzyszenia AMD (zwyrodnienie plamki związane z wiekiem). AMD jest jedną z najczęstszych przyczyn ślepoty osób dorosłych na świecie i ujawnia się około 50–60 roku życia. Prawie 30% osób po 70 roku życia jest dotkniętych tą chorobą. Według dostarczonych mi danych w Polsce na choroby siatkówki, w tym przede wszystkim (ponad 95%) na choroby plamki, to jest na zwyrodnienie plamki związane z wiekiem, cukrzycowy obrzęk plamki i zapalenie naczyń żylnych siatkówki, choruje ponad 1,4 miliona osób, spośród których 40–50 tysięcy nieodwracalnie, obuocześnie utraciło widzenie. Niestety dodatkowo zauważalna jest tendencja wzrostowa występowania chorób plamki i przewiduje się, że w 2020 roku liczba chorych powiększy się o 50%. Już obecnie przybywa rocznie około 10 tysięcy osób z obuoczną ślepotą spowodowaną chorobami siatkówki.

Wszystkie choroby siatkówki niosą za sobą ryzyko nieodwracalnej, często znacznej utraty widzenia, a nawet ślepoty. Trzeba jednak zaznaczyć, że wczesne, właściwe rozpoznanie i szybkie wdrożenie nowoczesnego, innowacyjnego leczenia pozwala u znacznej części chorych utrzymać dobre widzenie. Lekarz okulista to tylko jeden z elementów całego łańcucha, który ma służyć szybkiej ocenie stanu zdrowia pacjenta. Wraz z nim powinni ściśle współpracować lekarz rodzinny, diabetolog, internista, a nawet kardiolog. Tylko taka współpraca, najlepiej w ramach programu zapobiegania chorobom siatkówki i leczenia ich, może przynieść skuteczniejszą profilaktykę i poprawę wykrywalności.

Od wczesnego rozpoznania bardzo zależą wyniki leczenia. Przytaczane przez prof. Stankiewicza ze Stowarzyszenia AMD przykłady doświadczeń innych krajów, tj. Anglii czy Danii, pokazują, że zastosowanie innowacyjnego, nowoczesnego leczenia może zmniejszyć liczbę chorych tracących nieodwracalnie wzrok z powodu chorób siatkówki. Jest to leczenie drogie, ale skuteczne. Jeśli policzy się wszystkie koszty związane z utratą wzroku przez chorych – koszty zwolnień lekarskich, rent, pobytów w szpitalach, pomocy optycznych itp. – może się okazać, że tańsza terapia tak naprawdę wcale nie jest tańsza. Stąd dostęp do już zarejestrowanych innowacyjnych terapii ratujących wzrok pacjenta wydaje się jak najbardziej celowy.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie działania edukacyjne ukierunkowane na profilaktykę chorób oczu prowadzi Ministerstwo Zdrowia?
2. Jakie nowoczesne leczenie jest obecnie dostępne dla pacjentów z chorobami siatkówki oka?
3. Jak Ministerstwo Zdrowia ocenia propozycję NFZ dotyczącą wprowadzenia skierowań do lekarzy okulistów?

Z poważaniem  
Piotr Zientarski